GODZIENNA

Ner 133. ROK 1833. WTOREK 21 MAJA

Pismo to wychodzi codzeń oprócz świąt uroczystych, o god. 10 przed południem w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA
Kwartalna.......złp. 12
Miesięczna...... „ 5

Jutro Julii Panny i M.

Gazeta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° R.	Therm:	Hogrometr	Wiatr	Stan Atmosf.	UWAGI.
7	27 7, 797	+ 15,2	+ 7,5	Pu. zachodni słaby	Pogoda	
19. 12	„ 7, 556	23,2	5,8	Zachodni słaby	Pogoda z chmurami	
3	„ 6, 892	25,3	6,0	Pu. zachodni słaby	„ „	
9	„ 6, 973	+ 18,0	+ 10,0	„ „	„ „	

Część Nieurzędowa.

POLSKA.

Warszawa 15 *Maja.*

OGŁOSZENIE W KRÓLESTWIE POLSKIÉM.

W punkcie trzecim postanowienia z dnia 19 Kwietnia (1 maja) 1832 r. w przedmiocie rozwiązania byłego woyska polskiego, oznaymioném zostało: że officerowie tegoż woyska, równie jak jego urzędnicy, i urzędnicy byłey polskiey kommissyi rządowey woyny, którzy mieli udział w rokoszu, otrzymają świadectwa uwolnienia od służby; lecz dopóki takowe wydane im niezostaną, pozostają pod zarządzeniem głównego sztabu czynney armii i używają opieki praw woyskowych rossyjskich podlegając tymże, w razie przekroczenia. Gdy w chwili obecney, wielu z pomiędzy zwyż rzeczonych officerów i urzędników uzyskało już z kommissyi do ich rozklassyfikowania i udzielania im wsparcia w Warszawie ustanowioney, świadectwa uwolnienia; przeto, dla zaradzenia wyniknąć mogących z tego powodu nieporozumieniom, ogłasza się dla powszechney wiadomości wszystkich mieszkańców królestwa Polskiego i w celu stósownego w czém do kogo należy wykonania, że officerowie byłego woyska polskiego i należący do niego urzędnicy, opatrzeni świadectwami uwolnienia, równie jak i woyskowi niższych stopni tegoż woyska, z pod zaciągn woyskowego wyjęci, ulegają odtąd *Władzom cywilnym*, i w razie przekroczeń, sądzeni będą podług praw cywilnych, z wyłączeniem jedynie przestępstw, za które, w myśl postanowienia Jego Cesarsko-Królewskiey Mości z d. 11 (23) kwietnia r. b. winni, pod sąd wojenny oddawanemi być mają.

W Warszawie dnia 30 Kwietnia (12 Maja) 1833 roku.

Główno dowodzący czynną armiją Jenerał Feldmarszałek Namiestnik Królestwa Polskiego Xiąże Warszawski Hrabia *Paskiewicz Erywański.*

PRUSSY

Poznań 7 *Maja.*

Naczelny prezydent prowincyi poznańskiey P. Flotwell, wydał d. 4 t. m. następujące zaiwiadomienie: Pod dniem 1 lipca z r. byłem spowodowany, przez publiczne ogłoszen-

zwrócić uwagę na przepisy prawa, które pod zagrożeniem kary więzienia od 14 dni do trzech miesięcy, zabraniają tajemnego przyjmowania i pomagania do ucieczki osób, o których wskazanie, tutcysi mieszkańcy, wyraźnie wezwani byli.— Teraz zaś z wyższego rozkazu, mam polecenie przypomnieć jeszcze raz to postanowienie. Powtarzam więc nietylko ten wyraźny zakaz przeciwko tajemnemu przyimowaniu wszelkich obcych poddanych, a osobliwie powracających z Francyi i innych krajów, członków byłego Polskiego woyska insurekcyjnego, lub rządu rewolucyjnego, lecz także wkładam na nowo obowiązek na wszystkich mieszkańców tey prowincyi, aby wszelkie potrzebne osoby, skoro o tychże pobycie powezmą wiadomość, natychmiast naybliższey władzy policyiney, lub radcy krajowemu donieśli. Polecam także wszelkim władzom policyinym, magistratom i urzędom wóytowskim, aby otrzymawszy takowe doniesienie, pod surową odpowiedzialnością, ściśle roztrząsali dowody takich osób, i postępowali z temiż według wydanych w tey mierze od królesko xiążego rządu instrukcyi.

A N G L I A

Londyn 3 Maja.

Na wczorayszém posiedzeniu izby niższey zapowiedział P. Hume, że jutro uczyni niektóre pytania względem teraźnieyszego położenia spraw w Konstantynopolu, wynurzył przytem nadzieję, iż lord Palmerston jako minister spraw zagranicznych będzie przytomnym na posiedzeniu izby.

Drugie odczytanie biln względem emancypacyi żydów odłożono na dzień 22 maja.

W mieysce lorda Granville przeznaczony na posła w Paryżu P. Arttner Asthon, lord Granville i vice-hrabia Leveson, wyniesieni zostali na godność hrabiów.

Doniesienia z Irlandyi są korzystne; przedsięwzięte z przezornością środki spowodowały oczekiwane skutki.

Połączone flotty francuzka i angielska w Deal, dawały naprzemian ognia z dział w dzień imienin króla Francuzów.

Jedna z gazet angielskich pisze, iż w prowincyach Irlandzkich dają się widzieć bandy ludzi po części uzbrojonych, taż sama gazeta radzi że, naylepieyby było zarndzić temu, gdyby rząd chciał dać tym ludziom stósowne każdemu zatrudnienie i unikał srogiego obchodzenia się z nimi, a tym sposobem zapobiegłby szerzącemu się nieszczęściu. (G. P. S.)

F R A N C Y A

Paryż 30 Kwietnia.

Europeyska ludność miasta Algieru wynosiła już do dnia 15 z. m. przeszło 5,100 osób.— W sprawozdaniu pułkownika Laney odczytaném na ostatniém posiedzeniu względem obwarowania stolicy, następujący podano plan: Wrozległosci 1000 prętów (toises) otoczony będzie Paryż rzędem cytadel, które będą mogły swym ogniem krzyżować. Mieszkania i składy na proch i żywność w tychże, powinny się mieścić na 1000 ludzi załogi, wypadku attaku, jednakowoż zwyczayny zapas ma bydź tylko na 300 ludzi, skoro warownia nie jest bezpośrednio zagrożoną. Pomiędzy tym rzędem cytadel i murami miasta zostawiona będzie znaczna przestrzeń dla pomieszczenia armii, w razie zbliżenia się nieprzyjaciela. Przedmieścia znaydujące się za murami miasta, urządzone będą jako woyskowe stanowiska i barykadowane; teraźnieysze mury miasta tworzyć będą nieprzerwany wał zabezpieczający Paryż; mają bydź podwyższone i wzmocnione wieżami, bastionami i strzelnicami zaopatrzone. (G. P. S.)

H O L A N D Y A.

Haga 28 Kwietnia.

W pierwszych dniach przyszłego miesiąca, nastąpi powszechna zmiana stanowisk obozie polnym.

Dnia 29 Kwietnia. — Hr. Limburg-Stirum, otrzymał polecenie udania się do Londynu i pozostania tamże tak długo, jako zastępca Pana Dedel przy konferencyi, dopóki tenże nie przyjdzie do zupełnego zdrowia; otrzymał on nowe instrukcye, któreby mogły doprowadzić do przedugodney konwencyi pomiędzy Hollandyą i Belgiją, według wspólnego życzenia Francyi i Anglii, w nocie z dnia 2 t. m. przez xięcia Talleyrand i lorda Palmerston wyrzeczonego, lecz ostateczny traktat pokoju chce nasz król zawierać tylko z pełnomocnikami wszystkich pięciu mocarstw, które od początku układów miały udział przy konferencyi. W tey mierze wysłana będzie do Londynu właściwa deklaracya. (G. P. S.)

PORTUGALIA.

Oporto 22 Kwietnia.

Gazeta *Cronica Constitutional*, zawiera następujący urzędowy rapport o obrotach woyska konstytucyjnego: »Po bitwie 24 z. m. upłynęło dni 14, za nim nieprzyjacielskie woysko rozpoczęło nowe przedsięwzięcia w celo obwarowania góry *Monte Cavello.* Gdy marszałek Solignac rozpoznał stanowiska nieprzyjacielskie i przeznaczył punkta, na które ma bydź wymierzony attak, rozkazał jenerałowi-porucznikowi xięciu Terceiry, aby pod wieczór dnia 9 t. m. z 600 ludźmi pod wodzą pułkownika Pacheco zajął górę wzwyż wspomnioną. — Woysko to miało zburzyć fortyfikacye założone przez nieprzyjaciela i potém zaraz z materyałów przez tegoż zostawionych i z miasta dostawionych, utworzyć tam redutę. Jenerał Balthasar d'Almeida Pimentai miał kierować ebrotami. Siły zbroyne, które przeciw nieprzyjacielowi wyruszyły, składały się z oddziału 12 *Eskadores* i z oddziałów 3, 9 i 10 pułku piechoty. O godzinie 6 udał się były cesarz w towarzystwie jenerała Solignac i całego sztabu, wzdłuż linii okopów i uważał ztamtąd, jak dokładnie wykonywał xiąże Terceiry polecone sobie rozkazy. Nasze woysko podzielone było na dwie kolumny, które o godzinie 6 rozpoczęły swe poruszenia. Nieprzyjaciel zajął *Monte Cavello* pułkami piechoty 12 i 13, jednym pułkiem milicyi, i batalionem ochotników królewskich. W krótce opanowaliśmy wzgórze, które nieprzyjaciel spiesznie opuścił; tam zastaliśmy wszelki materiał potrzebny do utworzenia reduty, czego wykonanie powierzoném zostało pułkownikowi od artylleryi P. Costa; kompanija kapitana Mesquita wspierała go dzielnie w tém przedsięwzięciu. W czasie gdyśmy uderzyli na *Monte Cavello*, posunął się pułkownik Xavier z oddziałem ochotników królowey i piątego pułku *Eskadores*, dla zwrócenia uwagi nieprzyjaciela w inną stronę, przyczém uasze placówki żywy rozpoczęły ogień. Nieprzyjaciel usiłował w nocy odzyskać utracone pozycye, i kierował attak na górę *da Serra*, który jednak przez naszych odpartym został; O godzinie 4 z rana ustało strzelanie ze strony nieprzyjaciela; nasze woyska także zrobiły skuteczne poruszenia, (??..) lecz zostawiły trzy kompanije w reducie i 100 ludzi w zburzonych domach po lewey i prawey stronie góry *Cavello* na załodze. Dnia 10 t. m, o godzinie 5 z rana usiłował nieprzyjaciel znowu, ściągnąwszy do siebie posiłki, zdobyć napowrót swoje pozycye. Cztery razy uderzał i tyleż razy był odpartym, zostawiwszy 27 jeńców, między któremi jednego officera. Do godziny 5 wieczór przedsiębrał nieprzyjaciel jeszcze kilka razy na różnych punktach swoje attaki, i zawsze był ze stratą odpierany. O godzinie 8 powrócił były cesarz do pałacu, będąc znowu świadkiem zwycięztwa. (?) Strata naszych w tych dwóch dniach, wynosiła 21 poległych 74 ranionych, pomiędzy pierwszemi znaydował się jeden, pomiędzy drugiemi 4 officerów. Strata nieprzyjaciela w poległych, rannych i w niewolą zabranych, wynosi przeszło 600 ludzi, (??) a wielu żołnierzy służących w nieprzyjacielskim woysku z przymusu, przeszli do nas.« (???)

GRECYA.

Triest 30 Kwietnia

Donoszą w tych dniach z Nauplii: »Wojenna kancellarya rozkazała nieregularnym zbroynym oddziałom, aby zaprzestały wszelkiego poboru nieprawnych podatków.— Ten rozkaz niezupełny zdziałał skutek; zdaje się też, iż rząd niewiele na nim polegał, ponieważ wysłał woyska do Patras, Koryntu i Karytiny, dla zmuszenia zbroynych band przemocą do uległości. Także wysłał rząd P. Ritzo z oddziałem woyska, aby w imieniu króla Ottona warownie Ateny, Euripo i Zeytuni, oraz całą Attykę i Eubeję objął w posiadłość. W Grecyi przemyśliwają bardzo nad politycznym systematem, jaki przyjęła rejencya, i czyli takowa obeydzie się bez konstytucyi lub nie. Według świeżo otrzymanych rozkazów, pozostałe jeszcze woyska francuzkie w Grecyi; zgromadzają się w Nawarynie i Modonie. Przecież do ostatniego mieysca, przybyła załoga z Nissy, składająca się z 200 Bawarczyków.

Nauplia 20 Marca.

Oto jest dekret królewski, przez który nakazane było wykonanie przysięgi wierności królowi Ottonowi:

Otto z Bożey łaski król Grecyi. Postanowiliśmy i stanowiemy co następuje: 1) Wszyscy nasi poddani którzy doszli wieku męzkiego, mają złożyć królowi przysięgę wierności, a to w następujących wyrazach: *»Przysięgam na S. Troycę i świętą Ewangieliq, iż naszemu udzielnemu władzcy Ottono*

wi wiernym i prawom królestwa Grecyi wierny i posłuszny będę. 2) Skoro namiestnik każdey prowincyi potrzebne przepisy do wykonania tego dekretu otrzyma, wyda okólnik do przełożonych ludu w gminach, naznaczając pierwszą niedzielę do złożenia powyższey przysięgi. Wszyscy mieszkańcy pierwszey gminy, podług artykułu 1go powołani do złożenia tey przysięgi, zgromadzą się w dniu przeznaczonym w kościele gminy, gdzie złożą przysięgę na ewangelią. Po wsiach odbędzie się to przed xiężami protopopami; w miastach w przytomności naywyższego w godności kapłańskiey. Przysięga odczytana będzie przez protopopa lub biskupa wyraźnym głosem, i od wszystkich, którzy takową obowiązani wykonać, dokładnemi słowami powtórzona. 3) Starsi ludu (demogeronci) w gminach, starać się oto mają aby takową wszyscy, według pierwszego artykułu, sposobem przepisanym wykonali. Ciż starsi ludu mają przedsięwziąść spis, w którym umieszczone bydź mają nazwiska wszystkich wykonywających przysięgę. 4) Takowe listy spisane bydź mają niezwłocznie przez starszych i przesłane namiestnikom prowincyj, którzy z tychże ułożą ogólną listę i tę prześlą do wydziału spraw wewnętrznych gdzie złożona będzie w publiczném archiwum. 5) Nasz kanclerz spraw wewnętrznych polecone ma ogłoszenie i wykonanie niniejszego dekretu.

Nauplia 11 lutego 1833 r.— *W imieniu króla Ottona, rejencya królestwa Greckiego:* Hrabia Armansperg, Maurer, Heidegger.

TURCYA

Konstantynopol 16 *Kwietnia.*

Teraz więcey spodziewamy się prędkiego załatwienia sprzecznych punktów, niżeli kiedykolwiek. — W pałacu poselstwa francuzkiego panuje znowu wesołość; gdyż missya P. Varennes, miała się zupełnie udać, a Ibrahim passa ma w krótce ustąpić z Anatolii. Teraz tylko idzie o same formalności, poczém będzie można pokóy uważać za ukończony. Czyli Rossyanie natychmiast odstąpią, lub dłużey pozostaną, to jest jeszcze pytaniem. Sądząc według oświadczenia P. Butuniew, zostanie dotąd u nas korpus posiłkowy, dopóki woyska Ibrahima paszy nie powrócą do Syryi; zabawią tu więc przynaymniey 6 tygodni, jeżeli odwrót arabów należycie i bez wszelkiego zatrzymania się nastąpi. — Lecz cóż się może stać w przeciągu 6 tygodni? naymnieyszy nadspodziewany wypadek, może Nadwerężyć spokoyność stolicy; sułtan wie o tém, i dla tego tylko jest bez troski, iż zostaje pod puklerzem woysk posiłkowych. Nad Bosforem jest obóz rossyjski, dla spokoyności sułtana; a na kanale flotta rossyjska dla bezpieczeństwa Konstantynopola, przesmyk zaś Dardanellów rossyjskiey banderze otworzony, dla wolnego związku z Grecyą. Admirał Roussin lubiąc nowości, dopóki takie sprzyjają zamiarom Francyi, uważa poufałe stosunki P. Butuniew z Reis-Effendym lecz sam nie może wykonywać opieki nad Portą, bo nagła odpowiedź Mehemeda Alego pozbawiła go zaufania sułtana; a tak trudno jest teraz, aby admirał wzniósł się na ten stopień znaczenia, który służy posłowi francuzkiemu na wschodzie. Od postępowania Ibrahima zależeć będzie, czyli wpływ Francyi będzie tak wielki jak dawniey, jeżeli się okaże tak powolnym, jak P. Varennes zapewnia, i jeżeli na jego przedstawienia rozpocznie odwrót, więc Porta rzeczywiście winna będzie wdzięczność admirałowi Roussin. — Ale tu wielu jeszcze jest takich, którzy wątpią o zupełném ustąpieniu z Anatolii, chociaż P. Varennes nie miał prędzey ustąpić, dopókiby Arabowie nie rozpoczęli odwrotu. Paszalik Adana jest sękiem. Ibrahim żąda tey ofiary, jako wynadgrodzenie swoich usiłowań, a sułtan nie chce na to zezwolić. Zdaje się bowiem sułtanowi, iż dosyć już uczynił, a nawet nadto udziela, odstępując swojemu hołdownikowi Syryą z Damaszkiem i Aleppo, jako też wyspę Kandyą, jak nowy Tedschitat dowodzi, w którym Ibrahim pasza także jako namiestnik Abissynii jest ogłoszony. Spodziewają się jednak, iż Ibrahim pasza mieć będzie tyle przezorności, iż się zadowolni otrzymanemi korzyściami; musiał on otrzymać wiadomość, iż woyska posiłkowe wylądowały na brzegu azyatyckim, a to mogło nawet przyśpieszyć skutek układów, które P. Varennes od 14 dni rozpoczął. W pałacu poselstwa angielskiego, panuje niepojęta spokoyność, możnaby sądzić, że te nadzwyczayne wypadki, wśród których tu żyjemy, są dla narodu angielskiego zupełnie obojętne. Zapewniają z resztą, iż wszyscy ajenci angielscy, bawiący w Lewancie wyraźne otrzymali rozkazy, aby się jak naydokładniey z ajentami austryjackiemi porozumieli, i aby wspólnie z temiż działali.

(G. P. N.)

Doniesienie.